mówisz mi: *Zamknij oczy kochana*
*poczuj ten nastrój zanurz się w ciszę*
lecz jednak na nic moje starania
słucham i słucham i nic nie słyszę

jak mamy tworzyć razem muzykę
kiedy nas różnią wszystkie akordy
kreślisz wpisujesz wciąż wykrzykniki
że ma być *piano* choć wolę *forte*

chcę poczuć brzmienie ostrego tanga
ty proponujesz trzy takty walca
ja się nie zgadzam żadna to frajda
aby przetańczyć życie na palcach

dzieli nas wiele: tonacja słowa
jeszcze daleko stąd do piosenki
więc zaczynamy ciągle od nowa
i próbujemy połączyć dźwięki

słychać bałagan na pięciolinii
kłócą się nuty pauzy bemole
my gramy dalej trochę naiwni
choć fałszujemy - jednak we dwoje

czy z tego wyjdzie *Piąta Symfonia*
a może zwykła aria - nic więcej
ale nie grozi nam monotonia
gdy nadal gramy na cztery ręce

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest

stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Ula, dodano 30.01.2015 21:28

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.